

Sygn. akt XVII Ka 763/16

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Maciejewska - Papież

Sędziowie: SO Anna Judejko

SO Sławomir Olejnik

Protokolant: stażysta Anna Kujawińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej P. w Poznaniu Magdaleny Kopras oraz oskarżyciela publicznego inspektora skarbowego Krzysztofa Kłodowskiego

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016 r.

sprawy **D. P. (1)**

oskarżonej z art. 77 § 2 kks w związku z art. 6 § 2 kks w związku z art. 9 § 3 kks

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego P.w Poznaniu

z dnia 7 marca 2015 r. wydanego w sprawie sygn. akt (...)

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
2. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 zł i wymierza jej opłatę w kwocie 700 zł za drugą instancję.

Anna Judejko Dorota Maciejewska - Papież Sławomir Olejnik

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 marca 2016 roku w sprawie (...)Sąd Rejonowy P.w Poznaniu uznał oskarżoną D. P. (1) za winną popełnienia zarzuconego jej przestępstwa określonego w art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. (k. 212-213).

Powyższy wyrok Sądu Rejonowego w całości zaskarżyła obrońca oskarżonej zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., mające wpływ na treść orzeczenia, a nadto rażącą niewspółmierność kary. Z ostrożności procesowej apelująca podniosła, iż w sprawie wystąpiła bezwzględna przesłanka odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.

Wobec powyższego obrońca oskarżonej wniosła o uniewinnienie D. P. (1) od popełnienia zarzucanego jej przestępstwa skarbowego, a względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania (k. 233-235).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej okazała się bezzasadna. Żaden z zarzutów podniesionych w wywiedzionym środku odwoławczym nie mógł doprowadzić do zmiany albo też uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Na wstępie należało się odnieść do zarzutu wystąpienia w niniejszej sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej. Stosownie do art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., wszczęciu i kontynuowaniu postępowania stoi na przeszkodzie prawomocne zakończenie postępowania co do tego samego czynu tej samej osoby (ne bis in idem). Naruszenie powagi rzeczy osądzonej stanowi na gruncie art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. bezwzględną przyczynę odwoławczą, prowadzącą do uchylenia orzeczenia. Skarżąca w apelacji podniosła, iż w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt (...) przez Sąd Rejonowy S.w Szczecinie zapadło już prawomocne orzeczenie skazujące w odniesieniu do oskarżonej, a zatem zaskarżony wyrok winien być uchylony, a postępowanie umorzone. Zarzut ten okazał się całkowicie bezpodstawny. Nie dostrzega bowiem apelująca, iż w sprawie, w której wyrokował Sąd Rejonowy S.w Szczecinie, orzeczenie skazujące zapadło w podobnych okolicznościach faktycznych (przestępstwo w tamtejszym Sądzie było zakwalifikowane z tożsamej podstawy prawnej, a oskarżona również popełniła je pełniąc funkcję jedynego członka zarządu (...) sp. z o.o.), ale dotyczyło innego czasookresu.

Odnosząc się z kolei do dalszych zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonej, warto zwrócić uwagę, iż błąd w ustaleniach faktycznych może wynikać z niepełności materiału dowodowego (błąd „braku”) lub z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd „dowolności”). W ocenie Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego nie jest obciążony powyżej wskazanymi błędami, zaś ocena dowodów przedstawiona przez ten Sąd spełnia wymogi określone w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.

Przestępstwo karnoskarbowe z art. 77 § 2 k.k.s. można popełnić jedynie umyślnie w obu postaciach zamiaru - bezpośrednim i ewentualnym. Nie jest przy tym konieczna żadna szczególna motywacja sprawcy niewpłacającego pobranego podatku. W przedmiotowej sprawie podatki od wynagrodzeń cały czas były naliczane, tyle że nie odprowadzane ich. Skoro zarząd spółki z o.o. prowadzi sprawy tej spółki, a jego jedynym członkiem była oskarżona, to jeżeli nie powierzono spraw spółki jako płatnika podatku od wynagrodzeń osobom fizycznym (zaliczek na ten podatek) innej osobie, to oskarżona jest tą osobą, która reprezentując i prowadząc spółkę poniesie odpowiedzialność karnoskarbową z art. 77 § 2 k.k.s. Godzi się przy tym podkreślić, iż w niniejszej sprawie okoliczność, że D. P. (1) była jedynym członkiem zarządu spółki (...) jest bezsporna. Wynika ona nie tylko z dołączonych do akt sprawy dokumentów, ale również z treści zeznań świadka M. S. (2). Błędnie przy tym sugeruje apelująca, iż z relacji w/wym. świadka miałyby wynikać, że oskarżona działała nieumyślnie, albowiem jego zeznania ograniczyły się w zasadzie do wskazania oskarżonej jako osoby odpowiedzialnej za kierowanie spółką i faktycznie niewiele wniosły do sprawy. Słusznie natomiast Sąd Rejonowy uznał za niewiarygodne wyjaśnienia podsądnej, w których stwierdziła, że nie pamięta okoliczności przedstawionych w akcie oskarżenia zdarzeń. Uwzględniając opinię biegłych odnośnie stanu zdrowia psychicznego, powyższe rzekome luki w pamięci należało uznać jedynie za przejaw obranej linii obrony. Dołączona do akt dokumentacja medyczna oskarżonej nie mogła nic zmienić w kwestii oceny jej wyjaśnień, gdyż kwestia jej poczytalności została już przesądzona przez biegłych lekarzy psychiatrów, a Sąd Okręgowy podziela wnioski przedstawione w sporządzonej przez nich opinii. Nadto należało wskazać, że przedmiotowa opinia nie była kwestionowana. Reasumując ten wątek rozważań należało stwierdzić, że ocena dowodów Sądu Rejonowego w zakresie sprawstwa D. P. (1) spełnia wymogi określone w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.

Przechodząc do omówienia kolejnego zarzutu, podkreślić winno się, że z treści opinii sądowo - psychiatrycznej wynika, iż oskarżona nie jest psychicznie chora, ani też upośledzona umysłowo. Wymieniona tempore criminis nie miała zniesionej, jak również znacznie ograniczonej poczytalności, co oznacza, że miała w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem. Tym samym nie zostały spełnione przesłanki

z art. 11 § 1 i 2 k.k.s. Warto również podkreślić fakt, iż aktualny stan zdrowia psychiczny podsądnej pozwalał jej na udział w dalszym postępowaniu bez uszczerbku dla zdrowia psychicznego (k. 156-160). Niezasadnie zarzuca zatem obrońca naruszenie art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. Cofnięcie prawa do obrońcy z urzędu zostało dokonane zgodnie z obowiązującymi przepisami, gdyż ustały przesłanki, które jego ustanowienie uzasadniały. Z powyższej opinii biegłych psychiatrów wynika, że oskarżona pomimo tego, iż leczy się psychiatrycznie, jest w pełni poczytalna. Nie można więc mówić o obrazie art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. Złożenie przez D. P. (1) wyjaśnień na etapie postępowania przygotowawczego bez udziału obrońcy, który dopiero później został ustanowiony, wobec argumentacji przedstawionej przez biegłych, nie mogło mieć żadnego wpływu na treść wyroku. Nawet gdyby biegli przedstawili opinię odmienną, to i tak wyjaśnienia D. P. (2) podlegałyby ocenie poprzez przyzmat art. 7 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. Rzeczą oczywistą jest również, iż powołanie biegłych mogło nastąpić jedynie po ogłoszeniu podsądnej postanowienia o przedstawieniu zarzutów albo też - jak w realiach niniejszej sprawy - po postawieniu zarzutu w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanej. To samo tyczy się również obrońcy z urzędu, gdyż jego ustanowienie mogło nastąpić jedynie po uzyskaniu na etapie postępowania przygotowawczego przez D. P. (1) statusu podejrzanej.

Jak podnosi się w orzecznictwie rażąca niewspółmierność kary, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd Rejonowy a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary, przewidzianych w szczególności w art. 12 i 13 k.k.s. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo. Zarzut rażącej niewspółmierności kary można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy jakkolwiek mieści się ona w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach, co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa "rażąco" niewspółmierną, czyli niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować. Dopiero wykazanie rażącej niewspółmierności kary uwzględniającą wyżej przedstawioną wykładnię tego pojęcia uzasadnia korektę zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy analizując kwestię kary doszedł do wniosku, iż nie sposób uznać, że orzeczenie Sądu Rejonowego spełnia przesłanki określone w art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. Oskarżona była już trzykrotnie karana za popełnienie przestępstw skarbowych. Sąd I instancji wziął pod uwagę wysokość należności publicznoprawnej i wymierzył jej karę grzywny w wysokości 70 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 100 zł. Zagrożenie ustawowe w art. 77 § 2 k.k.s. przewiduje natomiast karę grzywny w wysokości do 720 stawek dziennych. Już pobieżna analiza wskazuje więc, że kara została wymierzona w dolnych granicach ustawowego zagrożenia i to zarówno jeżeli weźmie się pod uwagę ilość wymierzonych stawek grzywny, jak również ich wysokość. Nadto należało wskazać, iż oskarżona uzyskuje stałe dochody, a czyn osądzony w niniejszym postępowaniu był już drugim przestępstwem oskarżonej zakwalifikowanym z art. 77 § 2 k.k.s. Trudno więc w tych okolicznościach twierdzić, że kara ta miałaby razić swoją surowością.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zasądzając od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 zł tytułem zryczałtowanych wydatków za doręczenie pism sądowych w postępowaniu odwoławczym, którą ustalono na podstawie § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j. Dz.U.2013.663). Nadto na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 w zw. z art. 21 pkt 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U.1983.49.223 ze zm.) wymierzono oskarżonej opłatę za drugą instancję w kwocie 700 zł.

Z tych też względów orzeczono jak w sentencji.

Anna Judejko Dorota Maciejewska-Papież Sławomir Olejnik